

MOS WOLA Warszawa

<https://moswola.pl/mos/aktualnosci/21891,quotKiedy-emocje-juz-opadna-jak-po-wielkiej-bitwie-kurzquot.html>
18.09.2024, 14:31

"Kiedy emocje już opadną, jak po wielkiej bitwie kurz".



FB_IMG_1719834737197

Waleczne serce trenera Łukasza Drzewieckiego i jego rycerzy o sercach już nie mniejszych a zostawianych każdorazowo na parkiecie , by wznieść się w laurach zwycięstwa I podnieść nasłodszy ciężar rywalizacji sportowej:Puchar Vicemistrzów Mistrzostw Polski w Katowicach.

Trener Łukasz Drzewiecki:"...Muszę podziękować za wszystko. Ja osobiście ten turniej zapamiętam do końca życia, chyba chłopaki wzięli przykład z kadetów trenera Marcina Jackowicza, uwierzyli, że można się podnieść i wygrać nawet kiedy sytuacja wydaje się niemożliwa. Jestem dumny z tych chłopaków za wspólną pasję i poświęcenie na każdym treningu. Chciałbym podziękować rodzinie: żonie i córeczce za cierpliwość , bo taty często nie ma w domu, zawsze córeczka pyta mnie przed turniejem czy jej coś przywiozę, więc nie mogłem jest zawieść i razem z chłopakami stanęliśmy na wysokości zadania i zdobyliśmy medal.

Dziękuję trenerowi Tomkowi Litwiniuk , za przekazanie utalentowanych i pracowitych zawodników: Staśka Sojki i Janka Kuleszy; Konradowi Nassalskiemu i Piotrowi Pyskło za pomoc w treningach. Dziękuję Bartłomiejowi Kruszewskiemu za przygotowanie motoryczne, chłopaki wyglądali pod tym względem bardzo dobrze na turnieju, dziękuję Michałowi Kisłowskiemu za wspólne rady i przemyślenia podczas turnieju i studzenie czasem emocji, które sięgały zenitu. Dziękuję trenerom UMKS MOS Wola za wsparcie, miłe słowa i gratulacje. Dziękuję prezesowi UMKS Mos Wola Krzysztofowi Felczakowi i dyrektorowi MOSu panu Pawłowi Wasilewskiemu za pracę w

klubie i możliwość rozwoju. Dziękuję zawodniczkom UMKS MOS Wola za wsparcie i głośny doping. Dziękuję też zawodnikom Plasu Warszawa i MKS MDK Warszawa za doping podczas turnieju. Dziękuję trenerce Małgorzacie Dzido za wsparcie podczas turnieju i za relację w całym sezonie na stronach MOsu. Na koniec dziękuję Rodzicom za wsparcie, a to , że jeździcie za nami i nas wspieracie, dziękuję za mega mega doping , który nas niósł aż do finału. Dobrze że podczas turnieju nie było ciśnieniomierza bo myślę że przekroczył by wszystkie skale, nudy z nami nie macie to na pewno. Liczymy na was w następnym sezonie , oj będzie się działo.

Na koniec wisienka na torcie, dziękuję wszystkim chłopcom z rocznika 2012 za zaangażowanie na treningach, wiem , że macie trochę szalonego trenera, ale wiecie zawsze i wszędzie na 100% nie ma innej drogi. Dziękuję wam za wsparcie i zrozumienie przy wyborach personalnych, to nie jest nigdy łatwe dla każdego trenera, ale trzeba zawsze się z tym zmierzyć. Dziękuję za cały rok ciężkiej pracy na treningach, za waszą pasję, rozwój i zaangażowanie drużyny, bo każdy jeden z was jest częścią naszej drużyny. Dziękuję za wyjazdy, turnieje, radość, emocje - czasem łzy i smutek, za wygrane i przegrane mecze, których nie lubimy , ale nas duża ucza. Dziękuję za piękny turniej Mistrzostw Polski w Katowicach, zdobyliśmy medal! oczywiście cieszę się bardzo z efektów ciężkiej pracy, która przyniosła swoje owoce, ale najbardziej dumny jestem, że podnieśliśmy się po porażce i wygraliśmy z Rzeszowem po heroicznym boju. Byliśmy zespołem , który się wspierał na turnieju . Za wszystko to wam dziękuję !

W finale nie daliśmy rady, choć zagraliśmy bardzo dobrze, jestem z was dumny , za charakter i wielkie serce do walki. Nie spoczywamy na laurach za rok lecimy po więcej...."

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)